**Planujemy remont podłogi**

**Przełom starego i nowego roku to doskonały czas na uporządkowanie rozmaitych planów na kolejne 12 miesięcy. Wśród nich wiele osób z pewnością umieści także pomysły na aranżację domowych wnętrz. Jeśli Ty także bierzesz pod uwagę gruntowny remont lub wykończenie mieszkania, a prace mają dotyczyć także podłóg, sprawdź, jak je zaplanować.**

Jeśli odpowiednio wcześnie przemyślisz przebieg i czas trwania remontu, wówczas będziesz mógł uniknąć wielu przykrych niespodzianek. Dlatego warto z wyprzedzeniem ustalić choćby kolejność prac, a także przygotować listę niezbędnych materiałów. W przypadku wykańczania bądź remontu podłogi istnieje wiele kwestii, o których trzeba pamiętać.

**Podłogę układamy na końcu, ale…**

Bez względu na to, czy na podłodze chcesz mieć wykładzinę, panele winylowe (LVT), panele laminowane, czy deski drewniane, podłoga powinna być układana na samym końcu remontu, a więc już po zakończeniu wszelkich „brudnych” i mokrych prac. Niestety, szczególnie w przypadku wykładzin istnieje ryzyko, że możemy je ubrudzić, a nawet zniszczyć – szczególnie jeśli będziemy wynosić gruz, gipsować bądź malować ściany, czy też układać glazurę lub terrakotę. Także przy podłogach drewnianych i panelach laminowanych ważne jest, aby wszelkie prace mokre zostały zakończone z wyprzedzeniem. To ważne, ponieważ przy tego typu powierzchniach unikać należy wysokiej wilgotności (powyżej 65%).

Jeśli jednak konieczne jest zerwanie lub skucie starych pokryć podłogowych, tego typu prace należy wykonać na samym początku. Pozwoli to ograniczyć do minimum możliwość uszkodzenia gotowych ścian lub zakurzenia pomieszczenia. Jeżeli trzeba naprawić podkład (jastrych, szlichty), albo wylać masę wyrównującą, to takie zadania wykonaj jak najwcześniej, gdyż są to prace, przy których wzrasta wilgotność.

- Przy obecnych, szybkoschnących wylewkach o niewielkiej grubości, do pomieszczenia można wejść już po kilku godzinach. Zdarza się jednak, szczególnie przy grubszych warstwach wylewek oraz przy wysokiej wilgotności powietrza, że wylewka potrzebuje więcej czasu na wyschnięcie. To opóźnia prace – mówi Andrzej Sienkiewicz, dyrektor sieci sklepów NOVA Technologie Obiektowe.

W przypadku prac posadzkarskich wymagania odnośnie wilgotności podłoża są rygorystyczne – wylewka musi być sucha, aby można było przystąpić do instalacji właściwego pokrycia podłogowego.

Tak więc zerwanie starych pokryć podłogowych i przygotowanie podłoża pod nowe pokrycia powinniśmy wykonać na początku remontu, natomiast nowe podłogi należy położyć już na samym końcu.

**Co ułożymy najszybciej?**

Przyjmijmy założenie, że mamy już właściwie przygotowane podłoże pod montaż konkretnego pokrycia podłogowego. W takiej sytuacji najszybciej montowane będą podłogi w systemie pływającym, a więc panele laminowane na klik, deski drewniane na klik oraz panele LVT na klik.

W przypadku paneli laminowanych i drewnianych technologia najczęściej obejmuje rozłożenie folii paroizolacyjnej, rozłożenie podkładu, a następnie montaż paneli laminowanych lub desek drewnianych.

- Przy panelach LVT folia i podkład mogą okazać się zbędne, ponieważ produkt nie reaguje z wilgocią. Ale już przy wykładzinach klejonych do podłoża będziemy musieli wykonać wylewkę z masy wyrównującej – mówi Andrzej Sienkiewicz. - Konieczność wynika z tego, że w jastrychu lub szlichtach najdrobniejszą frakcją są ziarenka piasku, które mogłyby odznaczyć się na wykładzinie PCV, a także wpłynąć na trwałość wykładziny dywanowej – wyjaśnia.

Z tego powodu pod wykładziną powinna znaleźć się jeszcze wylewka wyrównująca, która ma miałkość mąki (poszczególne ziarenka są niewyczuwalne przy dotyku). Dopiero po jej wyschnięciu możemy przystąpić do rozkładania, docinania i przyklejania wykładziny.

Najwięcej czasu zajmie montaż parkietu tradycyjnego. Po jego przyklejeniu, a przed ostatecznym szlifowaniem i lakierowaniem (lub olejowaniem) musi minąć czas potrzebny na związanie i ustabilizowanie się przyklejonych klepek parkietowych. To zaś będzie trwało co najmniej dwa tygodnie.

**Lista materiałów dodatkowych**

Jeśli chcesz kupić wybrane pokrycie podłogowe, od razu weź pod uwagę, że ono samo zazwyczaj nie wystarczy.

I tak np. przy montażu wykładziny na klej, oprócz samej wykładziny potrzebny będzie klej, a w niektórych sytuacjach grunt (gdy podłoże jest chłonne). Do tego na liście zakupów powinny się znaleźć listwy cokołowe do wykończenia oraz materiały montażowe do listew, czasem też listwy progowe. Zdarza się, że potrzebna jest masa reparacyjna, masa wyrównująca, sznur do spawania wykładzin PCW (w dużych pomieszczeniach). Oczywiście to nie wyczerpuje wszystkich możliwości, jakie mogą się pojawić w bardzo specyficznych sytuacjach.

W przypadku paneli laminowanych i desek drewnianych montowanych na klik potrzebna będzie folia paroizolacyjna, podkład, przydadzą się też listwy cokołowe do wykończenia podłogi przy ścianach oraz listwy progowe.

Parkiet i deski podłogowe (przyklejane), wymagać będą zastosowania gruntu, kleju, szpachli, lakieru lub oleju oraz listew cokołowych. W przypadku każdego rodzaju podłogi trzeba też pamiętać o odmiennych, czasem specjalistycznych narzędziach.

**Naddatki i braki – czy da się tego uniknąć?**

Podczas planowania remontu dużym wyzwaniem może być poprawne obliczenie ilości potrzebnych materiałów. Najlepiej, jeśli zajmie się tym doświadczony instalator, jednak w praktyce inwestorzy nie zawsze rozumieją, że wykonanie dokładnych pomiarów i obliczeń wymaga czasu i pracy, co z kolei wiąże się z dodatkowymi kosztami. W efekcie, wiele osób próbuje zaoszczędzić, rezygnując ze zlecania precyzyjnego planu.

- Przed instalacją powinno się zrobić dokładny obmiar pomieszczeń (z natury), sporządzić dokładny rysunek w skali i rozplanować ułożenie elementów podłogi, czyli przygotować tzw. plan instalacji – mówi Andrzej Sienkiewicz. - Niestety, gdy inwestor rezygnuje z dokładnego planu, instalatorowi pozostaje oprzeć się na szacunkowych danych. Wówczas naddatki materiałów mogą być nieco większe – wyjaśnia.

Gotowe propozycje naddatków można znaleźć m.in. w programach kosztorysowych, ale zdarza się, że dane pomieszczenie wymaga większych naddatków niż wskazuje program komputerowy. Dlatego w praktyce niezwykle trudno jest dobrać wszystkie materiały dokładnie do potrzeb.

Ewentualność naddatków warto wziąć pod uwagę już podczas zakupów i ustalić z przedstawicielem danego sklepu, czy w przypadku niewykorzystanych materiałów, będzie je można później zwrócić. W większości sklepów nie będzie możliwy zwrot towaru sprowadzonego na indywidulane zamówienie, pociętej wykładziny czy też produktów uszkodzonych.

**Czas prac zależy od warunków**

To, jak długo będzie trwało układanie podłogi, zależy od bardzo wielu czynników, w tym od wymiarów oraz kształtu danego pomieszczenia. Niektóre są proste, a ich wymiary są wielokrotnością wymiaru pokrycia podłogowego. Inne natomiast są skomplikowane, z łukowatymi ścianami, z kolumnami, niszami, o wymiarach nie pasujących do wymiarów pokrycia podłogowego – a to znacząco wpływa na czas montażu.

Kolejną sprawą jest np. umiejscowienie pomieszczenia w budynku. Szybciej wniesiemy materiały przez przestronne klatki schodowe, a do tego na parterze, niż do pomieszczeń, do których trzeba przedzierać się przez wąskie korytarze na czwartym piętrze w budynku bez windy (lub bez możliwości skorzystania z niej).

Ważnym czynnikiem może być także pogoda oraz warunki panujące wewnątrz pomieszczeń. Jeśli posadzki będą mokre, a w pomieszczeniach panować będzie temperatura poniżej 18 st. C, to z instalacją będziemy musieli poczekać (szczególnie przy pokryciach desek i paneli z elementami drewna). Pośpiech w takich sytuacjach na pewno źle się skończy.

Kolejna niewiadomą często jest tzw. „udostępniony front robót”. Ważne, aby poszczególni fachowcy nie przeszkadzali sobie wzajemnie w trakcie prac.

- Jeśli w trakcie montażu podłogi fachowiec z innej ekipy chce np. „tylko przykręcić gniazdko” nie oznacza to, że przefrunie ponad podłogą. Istnieje ryzyko, że przy okazji wdepnie w świeżo posmarowaną klejem podłogę, a na pewno będzie dezorganizował pracę ekipy posadzkarskiej. Takie sytuacje będą oczywiście przedłużały prace – zwraca uwagę przedstawiciel firmy NOVA.

Także ewentualne przestawianie mebli w trakcie remontu będzie miało wpływ na czas montażu. Ze względu na wyżej wymienione kwestie, nawet położenie identycznej podłogi w dwóch pomieszczeniach o takich samych wymiarach może znacznie się od siebie różnić w czasie. Dlatego w każdej sytuacji czas trwania prac trzeba oszacować indywidualnie, z uwzględnieniem specyficznych warunków.

Okazuje się więc, że precyzyjne zaplanowanie remontu podłogi nie jest łatwe. Wstępnie remont możesz zaplanować sam, opierając się na powyższych wskazówkach, gdy jednak termin prac będzie się zbliżał, dobrze zrobisz konsultując się z fachowcami. Najlepiej takimi, którzy mają doświadczenie z podobnymi remontami, przeprowadzanymi w analogicznych warunkach. Dzięki profesjonalistom remont podłogi może odbyć się sprawnie, bez problemów i w uzgodnionym terminie. Na pewno warto też wcześniej zgromadzić niezbędne materiały.

Źródło: [NOVA](http://wykladzina.net/)